

Józef Krukowski

Uprawnienia nadzwyczajne Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, wobec zagrożeń Kościoła ze strony reżimu komunistycznego

Studia Prymasowskie 5, 29-42

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF KRUKOWSKI

**UPRAWNIENIA NADZWYCZAJNE
KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO, PRYMASA POLSKI,
WOBEĆ ZAGROŻEŃ ZE STRONY REŻIMU KOMUNISTYCZNEGO**

UWAGI WSTĘPNE

Kardynał Stefan Wyszyński, arcybiskup Gniezna i Warszawy, Prymas Polski i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w latach 1948-1981, sprawował te funkcje w stosunkowo trudnych warunkach zagrożenia ze strony reżimu komunistycznego w wersji sowieckiej. W dowód szczególnego uznania wkładu, jaki wniósł do budowania dobra wspólnego Kościoła i Narodu, został nazwany Prymasem Tysiąclecia i Mężem Stanu. Charakteryzując jego działalność historycy zazwyczaj podkreślają fakt, że – podobnie jak jego poprzednik kard. August Hlond – otrzymał od papieża **uprawnienia nadzwyczajne** ze względu na przeszkody, jakie Kościół napotykał w realizacji swojej misji w Polsce po II wojnie światowej. Jednakże analizując jego działalność publiczną, sędzę, że podejmował ją na podstawie trzech kategorii uprawnień.

Do pierwszej kategorii zaliczam wspomniane już **uprawnienia nadzwyczajne**, które prymas Wyszyński otrzymał od papieża, w sprawach wewnątrzkościelnych (*ad intra*), tj. dotyczących realizacji misji nauczania, uświęcania i pasterzowania. Uprawnienia te dotyczyły stanowienia nadzwyczajnych aktów władzy kościelnej względem wiernych na terytorium Polski, które w normalnych warunkach były zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, tj. papieżowi, jako najwyższemu podmiotowi władzy w Kościele powszechnym, które podejmował osobiście bądź za pośrednictwem dykasterii Kurii Rzymskiej.

Do drugiej kategorii należy zaliczyć uprawnienia nadzwyczajne Prymasa Polski dotyczące normalizacji stosunków zewnętrznych (*ad extra*) Kościoła, czyli relacji między państwem a Kościołem w nowych warunkach politycznych i w nowych granicach terytorialnych Polski po II wojnie światowej.

Do trzeciej kategorii zaliczam uprawnienia Prymasa Polski dotyczące obrony tożsamości kulturowej i suwerenności Narodu, które – jego zdaniem – Kościół powinien podjąć ze względu na antypolską i antyreligijną działalność władzy komunistycznej. Uprawnienia te – zdaniem prymasa Wyszyńskiego – wynikały

z tysiącletniej więzi kulturowej między Kościołem katolickim i Narodem polskim. Opierając się na tych więzach prymas Wyszyński podjął zadania, które nazwał **zadaniami zastępczymi** Kościoła względem Narodu pozbawionego w następstwie układu jałtańskiego własnej reprezentacji politycznej. Zadania te polegały przede wszystkim na umacnianiu historycznej więzi między Kościołem i Narodem, będącej konsekwencją **wszczepienia** Kościoła w kulturę Narodu, oraz występowaniu w obronie praw człowieka i praw Narodu, jak prawo do życia, prawo do suwerenności kulturowej i politycznej. Realizując te zadania w warunkach monizmu ideologicznego i politycznego, Kościół pełnił wobec reżimu komunistycznego funkcję opozycji moralnej, którą komuniści nazywali **wtrącaniem się Kościoła do polityki**.

Jakkolwiek powyższe uprawnienia, jakie prymas Wyszyński w miarę możliwości starał się realizować, w praktyce nakładały się na siebie, to – dla jasności wykładu – postaram się je kolejno omówić.

I. UPRAWNIENIA NADZWYCZAJNE (ŁAC. *FACULTATES SPECIALES*, BĄDŹ TAKŻE *FACULTATES SPECIALISSIMAE*), DOTYCZĄCE STOSUNKÓW WEWNĄTRZKOŚCIELNYCH

W urzędowym języku kościelnym przez **uprawnienia nadzwyczajne** rozumiano uprawnienia, jakich papież Pius XII udzielił biskupom diecezjalnym i innym zrównanym z nimi zwierzchnikom Kościołów partykularnych w tych krajach, które po II wojnie światowej zostały włączone do bloku sowieckiego. Na mocy tych uprawnień otrzymali oni kompetencje do podejmowania określonych decyzji w zakresie władzy wykonawczej i sądowniczej, które w normalnych warunkach zarezerwowane były Stolicy Apostolskiej. Od strony prawnej był to przejaw dekoncentracji uprawnień zarezerwowanych papieżowi, jako najwyższemu podmiotowi władzy w Kościele powszechnym, na rzecz biskupów Kościołów partykularnych, z których mieli oni korzystać „w razie zaistnienia w najwyższym stopniu wyjątkowych okoliczności”. Takie uprawnienia otrzymali ordynariusze miejscowi kościołów partykularnych nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach, które znalazły się pod okupacją sowiecką, a mianowicie: w Austrii; w Berlinie i na terytorium Niemiec, okupowanym przez Związek Sowiecki; w Czechosłowacji, w Jugosławii, w Rumunii, w Bułgarii i na Węgrzech. Z uprawnień tych mieli oni korzystać, gdy władze państwowe utrudniały im komunikację ze Stolicą Apostolską.

Jeśli chodzi o uprawnienia, jakich papież udzielił Prymasowi Polski dla Kościoła w Polsce, to zaważyły na tym dwa czynniki natury politycznej.

Pierwszym z nich było narzucenie Polsce reżimu komunistycznego, ukształtowanego w okresie międzywojennym w Związku Sowieckim. Następstwem tego była, po raz pierwszy w dziejach na szerszą skalę aniżeli w Rosji, konfrontacja między sprawującą dyktaturę partią komunistyczną a Kościołem katolickim, do którego należała zdecydowana większość społeczeństwa polskiego, zakorzenionego w kulturze zachodniej. Partia komunistyczna – kierując się jednocześnie założeniami monizmu ideologicznego i politycznego – dążyła do narzucenia całemu społeczeństwu ideologii marksistowsko-leninowskiej w miejsce religii, a jednocześnie do zniszczenia instytucji kościelnych – w pierwszej kolejności do podporządkowania ich sobie – zgodnie z założeniami ceszaropapizmu bizantyjsko-moskiewskiego. Władze komunistyczne przy użyciu metod wypróbowanych w Związku Sowieckim dążyły do poddania działalności kościelnej drobiazgowej kontroli za pośrednictwem specjalnych organów administracyjnych, których zadaniem była walka z Kościołem, a w szczególności utrudnianie łączności między Kościołem w Polsce a Stolicą Apostolską, a w przyszłości oderwanie Kościoła w Polsce od jedności ze Stolicą Apostolską.

Drugim czynnikiem była zmiana granic państwa polskiego w następstwie układu jałtańskiego, czego konsekwencją było przesiedlenie milionów Polaków z terenów wschodnich II Rzeczypospolitej na tzw. Ziemie Odzyskane – Ziemie Zachodnie i Północne, które przed 1945 rokiem należały do Niemiec. Elementem konfliktogennym w rozwoju tych wydarzeń był brak międzynarodowego traktatu pokojowego, dotyczącego uznania zmiany granic w Europie po II wojnie światowej, a w szczególności granicy między Polską i Niemcami na Odrze i Nysie. Tymczasowość ta trwająca do 1970 roku była zarzewiem wielu kontrowersji i ostrych napięć politycznych.

Nadzwyczajne kompetencje zostały przez papieża Piusa XII udzielone najpierw dwóm kardynałom polskim: abp. Krakowa, Adamowi Sapiesze, dla dwóch metropolii: Krakowa i Lwowa oraz kard. Augustowi Hlondowi, Prymasowi Polski, dla metropolii: Gniezna i Warszawy oraz Poznania, Lwowa, diecezji pińskiej, a także dla Kościoła na Ziemiach Odzyskanych – Ziemiach Zachodnich i Północnych. Kardynał Hlond na mocy nadzwyczajnych uprawnień (pełnomocnictw), jakie otrzymał *viva voce* bezpośrednio od Piusa XII przed wyjazdem z Rzymu do Polski, ustanowił dla Kościoła na tych ziemiach tymczasową strukturę organizacyjną w postaci czterech administratur apostolskich na Ziemiach Zachodnich z siedzibą we Wrocławiu, Opolu i Gorzowie, oraz na Ziemiach Północnych – ustanowił administratora apostolskiego dla diecezji warmińskiej w Olsztynie.

Następnie uprawnienia te z pewnymi modyfikacjami były udzielane prymasowi Wyszyńskiemu przez Piusa XII i jego następców w kilku fazach.

Pierwsza faza – w latach 1948-1951

Po raz pierwszy prymas Wyszyński otrzymał je 26 grudnia 1948 roku razem z pismem nominacyjnym na urząd arcybiskupa Gniezna i Warszawy. 30 grudnia 1948 roku wyraził na tę decyzję swoją zgodę¹.

Kardynał Stefan Wyszyński w swoich zapiskach z 30 sierpnia 1978 roku stwierdził, że razem z nominacją na arcybiskupa Gniezna i Warszawy otrzymał *facultates specialissimae*, które pomogły mu załatwić różne sprawy w trudnym okresie stalinizmu. Pisał też o nich: „Są one dwojakiego wymiaru: 1) jedne są ujęte w wykaz *in scriptis* (na piśmie), 2) inne są *viva voce* (ustnie) dane mi przez Piusa XII. Gdy idzie o pierwsze, pochodzą z 1948 r. – po śmierci Kardynała Hlonda – zostały zweryfikowane w 1957 r. Do dziś dnia – pisał Ksiądz Prymas – są pomocne i konieczne, gdyż nie możemy zostawać w stałej Korespondencji ze Stolicą Apostolską”².

Nadzwyczajne uprawnienia, jakie abp Wyszyński otrzymał *viva voce*, wiadomo były tylko papieżowi i Prymasowi. Istniały bowiem obawy, że w razie ich ujawnienia zostaną wykorzystane do ataków na Kościół przez władze komunistyczne bądź przez władze niemieckie – gdy chodzi o organizację kościelną na Ziemiach Odzyskanych. O tym, czego one dotyczyły, można tylko wnioskować na podstawie podejmowanych przez Prymasa działań.

Uprawnienia, jakie prymas Wyszyński otrzymał od papieża Piusa XII dekretem Sekretariatu Stanu z 23 lutego 1949 roku, obejmowały te, które wcześniej były przyznane kard. Hlondowi, z uwzględnieniem podziału terytorialnego Polski. Pismem z 28 lutego 1949 roku zostały przez papieża Piusa XII przyznane abp. Wyszyńskiemu, jako Przewodniczącemu Konferencji Episkopatu Polski. W konsekwencji abp Wyszyński stał się jedynym podmiotem decydującym o korzystaniu z uprawnień nadzwyczajnych w Polsce. Zasięg terytorialny tych uprawnień obejmował nie tylko Polskę w granicach po II wojnie światowej, ale także w granicach II Rzeczypospolitej.

Uprawnienia, jakie abp Wyszyński otrzymał pismem 28 lutego 1949 roku, udzielone były w określonym celu, a mianowicie dla **lepszego zaradzenia dobru dusz**. Ale korzystanie z nich zostało obwarowane dwoma warunkami:

- 1) niemożliwością prowadzenia korespondencji ze Stolicą Apostolską, czy listownie czy telegramem – zarówno szyfrowanym, jak i nieszyfrowanym;
- 2) niebezpieczeństwem zaistnienia poważnej szkody w zwłóce.

Jaka była natura i zakres uprawnień nadzwyczajnych udzielonych prymasowi Wyszyńskiemu *in scriptis*? W odpowiedzi należy stwierdzić, że miały one cha-

¹ Por. Archiwum Sekretariatu Stanu: telegram z 1.01.1949 bp. Stefana Wyszyńskiego skierowany do Papieża; nr 1/G1/49), prot. 328/40.

² P. Raina, *Wybór Papieża Jana Pawła II. Zapiski Prymasa*, Warszawa 2008, s. 49.

rakter kompetencji delegowanych abp. Wyszyńskiemu *ad personam*. Obejmowały one **wszystkie i poszczególne łaski i dyspensy, jakich Stolica Apostolska zwykła udzielać**, z określonymi wyjątkami.

Wyłączone były kompetencje dotyczące:

1) udzielania dyspens zastrzeżonych samemu papieżowi (dyspensy od celibatu, dyspensy od pokrewieństwa w pierwszym stopniu linii prostej po dopełnieniu małżeństwa, dyspensy od *matrimonium ratum non consummatum*. Natomiast prymas Wyszyński otrzymał od papieża delegację do przeprowadzenia procesu w tego rodzaju sprawach, według norm wydanych przez Kongregację do spraw Dyscypliny Sakramentów, a następnie akta sprawy należało przesłać do tejże Kongregacji);

2) udzielanie dyspens do święceń od przeszkody braku wieku kandydatom poniżej 18 lat, jak również zezwolenia na udzielanie święceń przed ukończeniem przepisanych studiów.

Wyłączone zostały także kompetencje dotyczące:

1) nominacji biskupów i przenoszenia ich lub przyjmowanie od nich zrzeczenia się urzędu. Natomiast odnośnie do diecezji wakujących zostało powiedziane, że ilekroć niemożliwe będzie obsadzenie diecezji lub konieczność pozostawienia jej nieobsadzonej, to należy powierzyć ją wikariuszowi kapitulnemu bądź administratorowi apostolskiemu *ad nutum Sanctae Sedis*. Tym administratorom apostolskim, jak również wikariuszom kapitulnym, mogły być powierzone uprawnienia biskupów rezydencjalnych;

2) modyfikacji stanu diecezji lub erygowania autonomicznej administratury apostolskiej. W wypadku ewentualnych trudności, jakie mogły powstać w sprawowaniu posługi duszpasterskiej na określonych terytoriach, należało przystąpić za zgodą odpowiednich ordynariuszy, do mianowania wikariuszy generalnych lub delegatów biskupich, którym Prymas mógł udzielić koniecznych władz do wykonywania swych zadań.

Warunki wykonywania tych kompetencji:

1) Uprawnienia te miały być wykonywane *sub secreto pontificio*. Gdy zostaną zweryfikowane odpowiednie warunki dotyczące trudności w komunikowaniu się ze Stolicą Apostolską, prymas Wyszyński miał powiadomić zainteresowanych ordynariuszy, że mają obowiązek zwrócić się do niego we wszystkich sprawach, w których zgodnie z postanowieniami *Kodeksu Prawa Kanonicznego* powinni zwrócić się do Stolicy Apostolskiej.

2) W wypadku zaistnienia konieczności, tzn. gdyby abp Wyszyński doznawał przeszkody w wykonywaniu swoich funkcji, powinien uprawnienia nadzwyczajne subdelegować w części lub w całości. Nadto powinien wyznaczyć odpowiednią osobę, której ewentualnie zostaną przekazane odpowiednie uprawnienia, i przy-

gotować dokument subdelegacji wraz z instrukcją na wypadek. Dokument ten należało przechowywać w archiwum aż do momentu, w którym zostanie przekazany zainteresowanemu adresatowi.

Biorąc pod uwagę wyrażenia, jakie zostały użyte w powyższym dekrete Sekretariatu Stanu, należy wnioskować, że uprawnienia, które zostały udzielone abp Wyszyńskiemu, jako Prymasowi Polski i Przewodniczącemu Episkopatu Polski, sprawiały, że miał on pozycję przedstawiciela papieża, czyli delegata papieskiego do specjalnych poruczeń.

Dруга фаза – uprawnienia nadzwyczajne udzielone w 1951 roku

Pierwsze modyfikacje do nadzwyczajnych uprawnień przysługujących prymasowi Wyszyńskiemu zostały wprowadzone w 1951 roku. Zaistniały bowiem nowe okoliczności. Na początku 1951 roku nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji Kościoła w Polsce z powodu nowych aktów agresji rządu komunistycznego wobec biskupów.

Pierwszym z nich było aresztowanie bp. Czesława Kaczmarka (20 stycznia), pod bezpodstawnym zarzutem działalności antypaństwowej³.

Drugim aktem było ogłoszenie 28 stycznia 1951 roku przez rząd samowolnej decyzji o odsunięciu od sprawowania funkcji kościelnych administratorów apostołskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz o zmuszeniu kapituł do bezprawnego wyboru wikariuszy kapitulnych pod pozorem stabilizacji sytuacji kościelnej⁴.

Była to ingerencja rządu komunistycznego w wewnętrzne sprawy Kościoła, które bynajmniej nie zmierzały do stabilizacji, ale do destabilizacji Kościoła na Ziemiach Odzyskanych, a zwłaszcza do osłabienia więzi ze Stolicą Apostolską. Wówczas prymas Wyszyński, chcąc ratować Kościół w Polsce przed niebezpieczeństwem schizmy (gdyż wybór wikariuszy kapitulnych był z punktu widzenia prawa kanonicznego dokonany nieważnie), zamianował wybranych wikariuszy kapitulnych swymi wikariuszami generalnymi⁵.

Następnie Prymas odbył podróż do Watykanu, gdzie po rozmowie z papieżem Piusem XII otrzymał upoważnienie do zamianowania dla tych administratur pięciu biskupów tytularnych z uprawnieniami biskupów rezydencjalnych i ustanowienia instytucji niezbędnych do ich funkcjonowania, analogicznych do

³ R. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, t. 1, Warszawa 1994, s. 451.

⁴ A. Micewski, *Kardynał Wyszyński, Prymas i Mąż Stanu*, Paryż 1982, s. 75.

⁵ J. Kopiec, *Ziemia Zachodnie i Północne w posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego*, w: *Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia. Mąż Stanu. 1901-1981-2001*, Warszawa 2001, s. 46-58, szczególnie s. 55.

diecezji (kapituł katedralnych, seminariów duchownych, kurii diecezjalnych, trybunałów kościelnych).

Gdy rząd komunistyczny do 1956 roku sprzeciwiał się wprowadzeniu w życie takiego rozwiązania, jakie prymas Wyszyński otrzymał od Piusa XII, wtedy Prymas na mocy nadzwyczajnych uprawnień zamianował tych duchownych, którzy mieli być administratorami, swymi wikariuszami generalnymi. Należy sądzić, że uczynił to na mocy uprawnień udzielonych mu przez Piusa XII.

W piśmie z 28 lutego 1951 roku (N. 1469/51) Sekretariat Stanu stwierdził, że:

a) nadzwyczajne uprawnienia dla lepszego zaradzenia potrzebom duszpasterskim delegowane są przez Stolicę Apostolską ordynariuszowi każdej diecezji w Polsce; natomiast czterej administratorzy apostołscy mianowani przez kard. Hlonda (Wrocławia, Opola, Gorzowa i Olsztyna) nadal otrzymują upoważnienia *facultates extraordinariae* od abp. Wyszyńskiego. Na tej podstawie należy sądzić, że abp Wyszyński *viva voce* został przez papieża Piusa XII wyposażony w uprawnienia w najwyższym stopniu nadzwyczajne względem wszystkich administratur apostołskich na Ziemiach Odzyskanych, jakie zgodnie z przepisami prawa kanonicznego przysługiwały administratorom apostołskim, których nominacje zostały zanegowane przez władze komunistyczne. Zamianowani przez Prymasa wikariusze generalni otrzymali nadzwyczajne uprawnienia za pośrednictwem Prymasa, jako pełnomocnika papieża dla Kościoła na Ziemiach Odzyskanych. Na podstawie tego faktu należy wnioskować, że prymas Wyszyński został przez papieża Piusa XII mianowany *viva voce* ordynariuszem, a właściwie **administratorem apostołskim *ad nutum Sanctae Sedis*** względem Kościoła na Ziemiach Odzyskanych, dla których wcześniej prymas Hlond ustanowił administratury apostołskie. Dlatego prymas Wyszyński zamianował dla tych administratur swych wikariuszy generalnych, a następnie zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o uzupełnienie uprawnień na piśmie, gdyby dokonane przez niego jakiegokolwiek akty władzy były nielegalne;

b) zadaniem abp. Wyszyńskiego, jako Przewodniczącego Konferencji Episkopatu, było sprawdzanie, jak w praktyce ordynariusze miejscowi korzystali z tych uprawnień i informowanie o tym Sekretariatowi Stanu;

c) zadaniem Przewodniczącego Konferencji Episkopatu, w wypadku zaistnienia *sede vacante* lub *sede impedita*, w którym niemożliwe było przystąpienie do wyboru wikariusza kapitulnego zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, a Stolica Apostolska nie zarządziła inaczej, było podjęcie odpowiedniego działania, określonego w instrukcji załączonej do tego dokumentu;

d) w sytuacji, w której duchowni upoważnieni do zarządzania diecezją podjęliby działania niezgodnie z instrukcją, Prymas Polski był zobowiązany powia-

domić Stolicę Apostolską, aby mogła podjąć w tak delikatnej sprawie odpowiednie działania;

e) w sytuacji, w której nie można było porozumieć się ze Stolicą Apostolską ten, kto pełnił funkcję przewodniczącego Konferencji Episkopatu, w porozumieniu z arcybiskupem Krakowa lub innym zainteresowanym ordynariuszem, powinien był podjąć odpowiednie działania, gdyby wikariusz kapitulny okazał się niezdatny lub niegodny.

Podczas wizyty prymasa Wyszyńskiego w 1951 roku w Watykanie⁶, Sekretariat Stanu 18 kwietnia 1951 roku wydał dekret (N.2475/51), w którym zmodyfikował uprawnienia, jakie w poprzednich pismach zostały udzielone Arcybiskupowi lub w jego zastępstwie tymczasowemu przewodniczącemu Konferencji Episkopatu Polski. Modyfikacje te – wprowadzone z woli samego papieża – dotyczyły:

a) odnośnie do uprawnienia mianowania administratora apostolskiego, stwierdzono, że – zgodnie z postanowieniem kan. 312 i nast. *Kodeksu Prawa Kanonicznego* – nominacja administratora apostolskiego wymaga interwencji samego papieża. Dlatego papież zdecydował, że uprawnienie nadzwyczajne abp. Wyszyńskiego lub Przewodniczącego Konferencji Episkopatu, gdyby Arcybiskup nie mógł tego urzędu osobiście sprawować, polega na tym, żeby dla zaradzenia dobru dusz wakującej diecezji zamianował **specjalnego delegata**, który cieszyć się będzie uprawnieniami przysługującymi biskupom rezydencjalnym, z wyjątkiem uprawnień dotyczących sprawowania władzy święceń, jeżeli zamianowany nie miał sakry biskupiej.

Trzecia faza – w latach 1957-1978

Po uwolnieniu z internowania i ponownej próbie normalizacji stosunków między państwem a Kościołem w formie **komunikatu Komisji Wspólnej przedstawicieli Episkopatu i rządu**, zwanego **małym porozumieniem** (grudzień 1956), w czerwcu 1957 roku prymas Wyszyński złożył drugą wizytę w Watykanie.

Podczas tej wizyty otrzymał najobszerniejszy katalog nadzwyczajnych uprawnień na mocy dekretu Sekretariatu Stanu z 13 czerwca 1957 roku, skierowanego z polecenie papieża Piusa XII do osoby kard. Stefana Wyszyńskiego, arcybiskupa Gniezna i Warszawy. Katalog ten obowiązywał na terytorium Polski do czasu odzyskania przez Polskę niepodległości.

Powyższe uprawnienia nadzwyczajne potwierdzone zostały prymasowi Wyszyńskiemu przez kolejnych papieży:

⁶ Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa...*, t. 1, s. 450.

– w 1974 roku przez papieża Pawła VI pismem Rady do spraw Publicznych Kościoła z 3 sierpnia 1974 roku (N.4673/74) i pismem z 22 sierpnia 1974 roku (N.4987/74);

– w 1978 roku przez papieża Jana Pawła I i przez papieża Jana Pawła II (pismo Rady do spraw Publicznych Kościoła z 23 października 1978 roku; N.5756/78).

Oceniając nadzwyczajne uprawnienia, jakie prymas Wyszyński otrzymał od Piusa XII, a następnie od jego następców, należy stwierdzić, że były one dla Kościoła bardzo pożyteczne. Zapewniły bowiem Kościołowi możliwość efektywnej realizacji swojej misji w Polsce w celu zaspokojenia duchowych potrzeb wiernych w stopniu zbliżonym do normalnego.

II. UPRAWNIENIA DOTYCZĄCE NORMALIZACJI STOSUNKÓW MIĘDZY PAŃSTWEM A KOŚCIOŁEM W POLSCE

Druga kategoria uprawnień prymasa Wyszyńskiego dotyczyła normalizacji sytuacji Kościoła w Polsce po zerwaniu konkordatu przez władze komunistyczne.

Komuniści wkrótce po objęciu władzy nie podejmowali działań zmierzających do nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. Natomiast przystąpili do wprowadzania zmian w stosunkach między państwem a Kościołem w Polsce w drodze aktów stanowionych jednostronnie. Pierwszym tego aktem było zerwanie konkordatu z 1925 roku. 12 września 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej wydał deklarację, że **konkordat przestał obowiązywać** zrzucając odpowiedzialność za to na Stolicę Apostolską. Spowodowało to zaistnienie luki w systemie prawa polskiego, która okazała się bardzo dotkliwa dla Kościoła. Władze komunistyczne przystąpiły do wypełniania jej w formie aktów sprzecznych z dotychczasowymi uprawnieniami Kościoła. Wówczas Prymas uznał, że w takiej nadzwyczajnej sytuacji Episkopat Polski musi podjąć dialog z władzami komunistycznymi. Dialog ten prowadził osobiście bądź za pośrednictwem specjalnej komisji złożonej z przedstawicieli Episkopatu i rządu.

Kardynał Wyszyński korzystając z historycznej pozycji Prymasa Polski osobiście prowadził dialog z kolejnymi sekretarzami Komitetu Centralnego PZPR (Bolesławem Bierutem, Władysławem Gomułą, Edwardem Gierkiem, Stanisławem Kanią), w którym poruszał nie tylko sprawy dotyczące sytuacji Kościoła w Polsce, ale również dotyczące sytuacji **klasy robotniczej**.

Prymas Wyszyński uważał, że dialog między Kościołem i państwem w Polsce powinien być prowadzony za pośrednictwem odpowiedniej struktury organizacyjnej. Wkrótce po objęciu przez niego funkcji Prymasa Polski, bp Zygmunt Choromański, sekretarz Konferencji Episkopatu Polski, zwrócił się do Ministra

Spraw Publicznych, Wolskiego, z propozycją powołania stałej struktury dialogu. W odpowiedzi na to została powołana Komisji Mieszana, złożona z przedstawicieli Episkopatu i rządu na szczeblu krajowym (lipiec 1949), której zadaniem miało być pokojowe uregulowanie kwestii spornych, których stale przybywało. W toku prac tej Komisji przygotowany został tekst *Porozumienia*, podpisany 14 kwietnia 1950 roku, składający się z 19 punktów i dwóch załączników. Dokument ten miał uregulować najbardziej naglące sprawy dotyczące stosunków między państwem i Kościołem w Polsce po zerwaniu konkordatu przez władze komunistyczne⁷.

Fakt podpisania tego porozumienia miał znaczenie precedensowe. Był to pierwszy w dziejach stosunków między państwem a Kościołem układ między Episkopatem krajowym i rządem państwa, w którym dyktaturę sprawowała partia komunistyczna pozostająca w zależności od Moskwy⁸.

Fakt ten wywołał kontrowersyjne oceny nie tylko w kraju, ale i poza granicami Polski. Zastanawiano się nad takimi kwestiami, jak: czy Episkopat Polski miał kompetencje do zawarcia umowy z państwem z punktu widzenia wymogów prawa kanonicznego; czy Episkopat Polski nie posunął się za daleko idąc na ugodę z rządem komunistycznym, zmierzającym do likwidacji religii i Kościoła; czy strona komunistyczna miała dobrą wolę dotrzymania podjętych zobowiązań?⁹

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego należy stwierdzić, że **porozumienie** między Episkopatem Polski i rządem nie było konkordatem w ścisłym tego słowa znaczeniu. Ze strony Kościoła katolickiego podmiotem kompetentnym do zawarcia konkordatu jest bowiem Stolica Apostolska. Episkopat Polski nie miał sam z siebie takiej zdolności. Prymas Wyszyński zdawał sobie z tego sprawę, ale sądził, że konieczne jest zawarcie jakiegoś *modus vivendi* z władzą komunistyczną, aby przynajmniej na jakiś czas wstrzymać proces wyniszczenia Kościoła w Polsce. Jednakże z punktu widzenia przesłanek teologicznych trzeba stwierdzić, że fakt podpisania tego porozumienia był przejawem autonomii biskupów polskich, przysługującej im jako zwierzchnikom Kościołów partykularnych. Konkretnie był to akt podjęcia przez Episkopat Polski pod przewodnictwem Prymasa Polski odpowiedzialności za regulację sytuacji Kościoła w nadzwyczajnych warunkach, gdy nie było stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. We współczesnej doktrynie Kościoła uznanie autonomii bi-

⁷ Szerzej na ten temat: J. Krukowski, *Porozumienia pomiędzy przedstawicielami Rządu i Episkopatu Polski z 1950 i 1956 r. Znaczenie i realizacja*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, Lublin 2005, s. 33-70.

⁸ J. Krukowski, *L'attitude du cardinal Stefan Wyszyński face aux rapports entre l'Eglise et l'Etat en Pologne*, w: *Raccolta di scritti in onore di Pio Fedele*, Peruggia 1984, s. 913-924.

⁹ *Listy Pastorskie Episkopatu Polski*, Paris 1975, s. 96-97.

skupów Kościołów partykularnych w ustalaniu relacji z władzami państwowymi nastąpiło znacznie później – na Soborze Watykańskim II (CD 19). Można więc powiedzieć, że Episkopat Polski pod przewodnictwem prymasa Wyszyńskiego wyprzedził Sobór Watykański II, który stwierdził, że biskupi mają prawo do prowadzenia w imieniu Kościoła dialogu z władzami państwowymi w sprawach dotyczących poszanowania praw człowieka. Nie ulega wątpliwości, że **porozumienie** to miało na celu uzyskanie od władz państwowych gwarancji poszanowania praw wolnościowych Kościoła. Jakkolwiek prymas Wyszyński osobiście nie podpisywał tego porozumienia, to – jak stwierdził – nastąpiło ono na jego odpowiedzialność. Podejmując decyzję w tej sprawie Ksiądz Prymas nie naruszył kompetencji Stolicy Apostolskiej względem Kościoła w Polsce. Doniosłe znaczenie dla Kościoła miało uznanie ze strony rządu zasady poszanowania przynależności Kościoła w Polsce do Kościoła powszechnego, nad którym najwyższą władzę w sprawach wiary, moralności i jurysdykcji sprawuje papież. Stolica Apostolska po otrzymaniu informacji o fakcie podpisania **porozumienia** wyraziła **milcząca aprobatę**. Natomiast w stosunku do zawartego kilka miesięcy później **porozumienia** podpisanego przez Episkopat Węgier z rządem komunistycznym, Stolica Apostolska wyraziła wyraźną dezaprobatę.

Szczególne znaczenie miało wpisane do **porozumienia** zobowiązanie Episkopatu Polski, że podejmie wobec Stolicy Apostolskiej starania w sprawie ustanowienia polskiej hierarchii Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Jednakże Stolica Apostolska nie mogła spełnić tego postulatu do 1970 roku z powodu braku traktatu pokojowego dotyczącego granic między państwami po II wojnie światowej.

Ze strony Prymasa Polski była to konsekwencja przyjęcia zasady prowadzenia dialogu z władzami państwowymi w celu uzyskania gwarancji wolności religijnej, niezależnie od tego, jakie są ich założenia ustrojowe, a zarazem akt dobrej woli dotrzymania przyjętych zobowiązań, mimo że były one trudne do wykonania.

Jeśli chodzi o stanowisko władz komunistycznych, to okazało się, że brakowało im dobrej woli. W niedługim bowiem czasie po podpisaniu **porozumienia** nastąpiło nasilenie terroru stalinowskiego w Polsce, mimo że było to po śmierci Stalina. Prymas Wyszyński w imieniu Episkopatu wystosował do prezydenta RP, Bolesława Bieruta, obszerny dokument zawierający protest wobec aktów cesaropapizmu władzy komunistycznej wobec Kościoła znany pod nazwą *Non possumus*.

Odpowiedzią rządu na ten protest było aresztowanie prymasa Wyszyńskiego 25 września 1953 roku i internowanie go bez procesu aż do 28 października 1956 roku.

Po raz drugi prymas Wyszyński okazał wolę korzystania ze specjalnych kompetencji wynikających z autonomii biskupów polskich i odpowiedzialności za

losy Kościoła w Polsce przez podpisanie 8 grudnia 1956 roku komunikatu Komisji Wspólnej przedstawicieli Episkopatu i rządu PRL z przeprowadzonych rozmów, zwanego **małym porozumieniem**.

Jakkolwiek **porozumienia** między Episkopatem Polski i rządem PRL na bliższą metę okazały się mało skuteczne, to na dalszą metę miały znaczenie strategiczne. Wprowadziły bowiem do praktyki zasadę respektowania przez władze komunistyczne Episkopatu Polski jako partnera w sprawach publicznych dotyczących nie tylko spraw Kościoła, ale całego Narodu.

W latach siedemdziesiątych władze komunistyczne podjęły bezpośredni dialog ze Stolicą Apostolską w sprawie normalizacji stosunków dyplomatycznych i sytuacji prawnej Kościoła w Polsce w formie konwencji międzynarodowej. W 1974 roku nastąpiło nawiązanie prowizorycznych stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i rządem PRL oraz powołanie dwóch zespołów do spraw kontaktów roboczych między stronami. Początkowo władze komunistyczne chciały z tego dialogu wyłączyć Episkopat Polski. Jednak manewr ten się nie udał. Papież Paweł VI zapewniał bowiem, że Stolica Apostolska będzie respektować stanowisko prymasa Wyszyńskiego. Episkopat Polski pod przewodnictwem Prymasa jasno wskazał, że przedmiotem normalizacji mają być następujące punkty:

1) uznanie przez państwo osobowości prawnej Kościoła, które ma obejmować: uznanie osobowości publiczno-prawnej Kościoła w Polsce jako całości i uznanie osobowości cywilno-prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych (parafii, diecezji, zakonów, seminariów duchownych, zakładów naukowych itp.);

2) wznowienie stałych stosunków dyplomatycznych między państwem polskim i Stolicą Apostolską za pośrednictwem przedstawicieli dyplomatycznych pierwszej klasy;

3) zagwarantowanie wolności religijnej wszystkim obywatelom, obejmującej rzeczywistą równość praw obywateli wierzących i niewierzących w życiu publicznym kraju;

4) uznanie praw Narodu do rozwoju kultury chrześcijańskiej¹⁰.

Jednakże realizacja tych postulatów napotkała opór władz partyjno-państwowych z powodu przywiązania do założeń ideologii marksistowskiej, a właściwie z powodu ich zależności od Moskwy. Ponownie podjęto rozmowy w sprawie normalizacji wzajemnych stosunków między państwem i Kościołem jeszcze z życia prymasa Wyszyńskiego w 1980 roku w rozmowach Komisji Mieszanej, złożonej z jednej strony z przedstawicieli rządu PRL, a z drugiej z przedstawicieli Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polski.

¹⁰ J. Krukowski, *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 252.

W literaturze prawniczej dotyczącej stosunków między państwem a Kościołem porozumienia między Episkopatem Polski i rządu PRL zaliczone są do quasi-konkordatów, ponieważ Stolica Apostolska ze swej strony udzieliła im milczącej aprobaty¹¹.

III. UPRAWNIENIA PRYMASA POLSKI DO REPREZENTOWANIA NARODU ZNIEWOLONEGO PRZEZ WŁADZE KOMUNISTYCZNE

Trzecia kategoria uprawnień prymasa Wyszyńskiego dotyczyła funkcji reprezentanta Narodu zniewolonego przez władze komunistyczne, pozostające w zależności od Moskwy.

Z tytułem Prymasa Polski w okresie I Rzeczypospolitej związany był tytuł polityczny *interrex*. Po I wojnie światowej z tytułem tym w świadomości społecznej łączony był wysoki autorytet Prymasa Polski do reprezentowania Narodu w wymiarze moralnym. Po II wojnie światowej w warunkach dyktatury komunistycznej przypisano mu funkcję obrońcy Narodu w wymiarze kulturowym, z którą łączono pewne konsekwencje polityczne. Wobec tego prymas Wyszyński uznał, że w tej sytuacji Kościół powinien podjąć funkcje zastępcze w stosunku do Narodu pozbawionego własnej suwerenności politycznej¹². Taką funkcję pełnił on przede wszystkim przez swoje nauczanie społeczne¹³ i organizowanie uroczystości kościelnych, które miały znaczenie nie tylko religijne, związanych z ważnymi wydarzeniami w dziejach Polski i Europy, jak: Millennium Chrztu Polski, 300-rocznicy obrony Jasnej Góry podczas potopu szwedzkiego, 300-rocznicy zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem w obronie Europy przed Turkami.

Gdy władze komunistyczne dążyły do utożsamiania dobra wspólnego Narodu z interesem jednej partii politycznej (komunistycznej), czego przejawem był szeroko reklamowany slogan **program partii programem narodu**, wówczas prymas Wyszyński przeciwstawiał idee wyższości Narodu nad państwem oraz służebnej roli wszystkich struktur politycznych względem Narodu. Stanowisko Prymasa przejawiało się w nauczaniu na temat roli Kościoła wobec Narodu, w którym można wyróżnić dwie warstwy: 1) nauczanie o prawie Narodu do zachowania swojej tożsamości kulturowej; 2) krytyka posunięć władz państwowych, które godziły w dobro Narodu i jego prawa, oraz wskazywanie pra-

¹¹ Krukowski, *L'attitude du Cardinal Stefan Wyszyński face aux rapports entre l'Eglise et l'Etat en Pologne*, s. 913-930.

¹² W. Chrzanowski, *Suwerenny Naród w niesuwerennym państwie*, w: *Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia. Mąż Stanu. 1901-1981-2001*, Warszawa 2001, s. 20-28.

¹³ F. Mazurek, *Personalistyczno-integralne ujęcie katolickiej nauki społecznej w eksplikacji Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, Lublin 1999; J. Zabłocki, *Nauczanie społeczne Prymasa Tysiąclecia*, w: *Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia. Mąż Stanu. 1901-1981-2001*, s. 59-67.

widłowych rozwiązań konfliktów społeczno-politycznych, spowodowanych naruszeniem praw człowieka i praw Narodu przez aparat państwowy.

Prymas Wyszyński głosił prawdę historyczną, że Naród polski jest Narodem chrześcijańskim z dwóch racji. Pierwszą z nich jest fakt przynależności większości ówczesnego Narodu polskiego do Kościoła. Drugą – historyczna więź Kościoła z Narodem, a zwłaszcza związek kultury polskiej z religią chrześcijańską¹⁴.

W działalności Prymasa Polski na rzecz poszanowania praw Narodu wystąpiły dwie fazy. W pierwszej fazie – zwłaszcza w okresie obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956-1966) – podjął ochronę praw Narodu do zachowania i rozwoju swojej tożsamości kulturowej przed narzuceniem mu ideologii ateistycznej w miejsce religii. W drugiej fazie prymas Wyszyński zdecydowanie domagał się zaprzestania przez władze komunistyczne represji wobec demonstrujących studentów (1968) i strajkujących robotników (1970 i 1976). Prymas razem z Episkopatem Polski zdecydowanie domagał się, aby organy państwowe zaprzestały represji i szanowały ludzi o odmiennych przekonaniach politycznych oraz przeprowadzenia odpowiednich reform w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym.

Fakt wyboru kard. Karola Wojtyły na urząd następcy św. Piotra i jego pierwsza pielgrzymka do Ojczyzny obudziły w Narodzie świadomość swojej godności i poczucie odwagi do działania na rzecz własnej podmiotowości. Znalazło to wyraz w masowych protestach społecznych i powstaniu Niezależnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Wówczas prymas Wyszyński starał się być mediatorem między stronami konfliktu, tzn. opozycją polityczną spod znaku „Solidarności” i przedstawicielami władzy partyjno-państwowej. Rolę tę odgrywał osobiście lub za pośrednictwem swoich przedstawicieli.

Mediacje te okazały się owocne tylko w pierwszej fazie konfliktu. Natomiast w drugiej – okazały się bezowocne. Wprowadzenie stanu wojennego (13 XII 1981) przez władze partyjno-państwowe nastąpiło już po śmierci prymasa Wyszyńskiego. Ale zasada dialogu i porozumienia była kontynuowana przez jego następcę kard. Józefa Glempa.

¹⁴ Cz. Bartnik, *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Lublin 1982; J. Lewandowski, *Naród w nauczaniu Kard. Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982; A. Dziuba, *Kultura chrześcijańska a Naród w przepowiadaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prymasa Polski*, „Studia Prymasowskie” 3(2009), s. 113-145.